

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 kwietnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił ubezpieczonemu J. K. ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie art.110 i art.110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż maksymalny wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (WWPW) okazał się niższy od dotychczasowego oraz niższy niż 250%.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przeliczenia świadczenia w myśl art.110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazał, że oprócz płacy zasadniczej, która stanowiła znikomy procent jego zarobków, otrzymywał premie, Kartę Górnika, węgiel oraz wynagrodzenia dodatkowe. Ich uwzględnienie pozwoli na wyliczenie wskaźnika w wysokości wymaganej do przeliczenia.

W toku procesu złożył wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu emerytur i rent celem odtworzenia faktycznego wynagrodzenia z lat 1966-1980 osiąganego przez niego w trakcie zatrudnienia w (...) G..

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując dotychczasowe stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt VIII U 757/17 Sąd Okręgowy –Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób,

że przyznał J. K. prawo do ponownego ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz zasądził na jego rzecz od ZUS kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie akt rentowych, akt osobowych, zeznań świadków: W. G., W. S. i J. C. (k.78-81 i 83 a.s.), przesłuchania odwołującego się w charakterze strony (k.81-82 i 83 a.s.) oraz opinii biegłego z zakresu emerytur i rent

(k. 21-55 i 90-100 a.s.) ustalił Sąd, że ubezpieczony ur. (...) uzyskał z dniem 28 lipca 1991 r. prawo do emerytury górniczej. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia organ rentowy przyjął wynagrodzenie z 3 lat kalendarzowych, tj. z okresu od stycznia 1983 r. do grudnia 1985 r. WWPW wyniósł 297,51% i zgodnie z przepisami został ograniczony do 250%. Do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono staż pracy w ilości 26 lat i 6 miesięcy okresów składkowych.

Kolejnymi decyzjami ZUS dokonywał waloryzacji świadczenia oraz przeliczenia z uwagi na doliczenie stażu pracy.

Wskazał nadto Sąd, że decyzją z dnia 28 grudnia 2005 r. przyznano odwołującemu się z dniem 1 grudnia 2005 r. prawo do kolejnej emerytury górniczej. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia organ rentowy przyjął podstawę dotychczas pobieranej emerytury. Uwzględniono staż pracy w ilości 36 lat i 9 miesięcy okresów składkowych oraz 6 miesięcy okresów nieskładkowych.

Kolejną decyzją z dnia 1 kwietnia 2009 r. ubezpieczony uzyskał prawo do następnej emerytury górniczej z dniem 1 marca 2009 r. Do ustalenia podstawy wymiaru tej emerytury organ rentowy przyjął podstawę dotychczas pobieranego świadczenia. Uwzględniono staż pracy w ilości 39 lat i 8 miesięcy okresów składkowych oraz 6 miesięcy okresów nieskładkowych.

Po uzyskaniu prawa do pierwszego i drugiego świadczenia J. K. pozostawał w zatrudnieniu.

Ustalił także Sąd, że odwołujący się wystąpił po raz pierwszy o ponowne ustalenie wysokości emerytury w dniu 12 lutego 2016 r. powołując się na art.110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Do wniosku załączył zaświadczenie Rp-7 potwierdzające jego zarobki za lata

1980-1982, 1986-1993, 1997-2007, 2009-2011. Wniosek ten został załatwiony decyzją odmowną z dnia 4 marca 2016 r., a odwołanie od niej oddalił Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z 14 września 2016 r., sygn. akt VIII U 493/16.

Kolejny wniosek ubezpieczonego z dnia 6 lutego 2017 r. o ponowne ustalenie wysokości emerytury na podstawie art.110 a również został załatwiony odmownie zaskarżoną decyzją.

W oparciu o opinię biegłego z zakresu emerytur i rent z dnia 4 listopada 2017 r. Sąd I instancji przyjął, że WPPW emerytury obliczony z najkorzystniejszych zarobków odwołującego się z lat 1971-1972, 1974-1975 i 1977-1992 wynosi 244,15 %.

Biegły ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w latach 1966-1980 uwzględniając zapisy w dokumentacji osobowej ubezpieczonego dotyczące stawek zaszeregowania na stanowiskach pod ziemią: górnika stażysty, nadgórnika, sztygara zmianowego górniczego, sztygara oddziałowego górniczego, a także stałe dodatki, które niewątpliwie były wypłacane, jak: dodatek funkcyjny, specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika, deputat węglowy. Natomiast za lata 1981-2011 biegły przyjął wysokość zarobków ubezpieczonego określona w drukach Rp-7 wystawionych przez jego pracodawców.

W związku z zastrzeżeniami J. K. Sąd Okręgowy w Gliwicach przeprowadził dowód z jego przesłuchania w charakterze strony oraz z zeznań świadków W. G., W. S. i J. C. i ustalił, że odwołujący się w latach 1969-1975 wykonywał swoje obowiązki pracownicze na terenie KWK (...), gdzie jako sztygar zmianowy pracował w większości, tj. 80% dniówek roboczych w miesiącu na II i II zmianę, przy czym na każdej z tych zmian pracował po 40% dniówek roboczych w miesiącu. Pozostałe dniówki zajmowała mu praca na I zmianie. Było to związane z tym, że na I zmianie główną osobą dozoru był sztygar oddziałowy, bądź kierownik, którzy mieli do pomocy nadgórników. Jedynie sporadycznie pracowali oni na pozostałych zmianach. Na tych zmianach osobami dozoru odpowiedzialnymi za zmianę roboczą byli sztygarzy zmianowi.

Ustalił także Sąd, że intensywne wydobywanie węgla w latach siedemdziesiątych determinowało konieczność pracy przez co najmniej 2 niedziele w miesiącu. Okoliczność ta była związana

z tym, że nadsztygar, czy kierownik przychodzili do pracy w niedzielę maksymalnie 1 raz

w miesiącu. Natomiast sztygarzy zmianowi byli zmuszeni do dozoru pracy w pozostałe niedziele w miesiącu. Tym samym ilość niedziel jakie musieli przepracować była większa. Podał również Sąd, że w trakcie pracy w KWK (...) i KWK (...) pracownikom podziemnych wyrobisk, wydawano maski przeciwpyłowe, w których powinni wykonywać prace przez wszystkie dniówki robocze. W oparciu o zapisy Protokołu z 24 stycznia 1957 r. zawartego pomiędzy Ministrem Górnictwa Węglowego i Zarządem Głównym Związku Zawodowego Górników w Polsce w sprawie podwyżki i regulacji płac robotników zatrudnionych w (...) kopalniach węgla kamiennego czynnych i w budowie ustalił Sąd, że na podstawie pozycji 166 tego protokołu, robotnikom zatrudnionym pod ziemią

w kopalniach (...) przysługiwało stałe podwyższenie stawek dniówkowych

i godzinowych o 10%. Z kolei na podstawie pozycji 167 dodatek w tej samej wysokości przysługiwał pracownikom zatrudnionym przy wymienionych w tym przepisie robotach szkodliwych dla zdrowia, tj. między innymi przy pracach, które według przepisów należy wykonywać w masce przeciwpyłowej.

Na podstawie opinii uzupełniającej biegłego z zakresu emerytur i rent 7 czerwca 2018 r. Sąd I instancji ustalił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne J. K. za lata 1966-1980. Odtwarzając zarobki ubezpieczonego biegły uwzględnił dodatek za II zmianę w wysokości 10% płacy podstawowej, poczynając od 1 października 1974 r., tj. od wejścia w życie uchwały Rady Ministrów nr 230/74 z 27 września 1974 r.

(a od 1 stycznia 1975 r. na podstawie §10 załącznika nr 2 do Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z 1 stycznia 1975 r.), a także dodatek za pracę w porze nocnej, który na podstawie art.15 UZP z 1 kwietnia 1957 r., do 30

czerwca 1972 r., wynosił 10% płacy podstawowej, zaś od 1 lipca 1972 r. do 30 września 1974 r. na podstawie zmienionej treści tego samego przepisu, nadanej kolejnymi protokołami dodatkowymi wydanymi do 30 czerwca 1972 r. – 20% płacy podstawowej. Następnie od 1 października 1974 r. wysokość tego dodatku została ustalona w §4 ust.1 uchwały Rady Ministrów nr 230/74 z 27 września 1974 r., zaś od 1 stycznia 1975 r. na podstawie §10 załącznika nr 2 do Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z 1 stycznia 1975 r. i wynosił on 30% płacy podstawowej. Uwzględnił również dodatek za pracę w niedziele i święta, przy założeniu wykonywania pracy po 2 niedziele w każdym miesiącu po 8 godzin, w wysokości 100%, oprócz normalnego wynagrodzenia, na podstawie art.17 UZP z 1 kwietnia 1957 r. oraz art. 8 UZP dla Przemysłu Węglowego z 1 stycznia 1975 r. biegły przyjął też dodatek za pracę w warunkach szkodliwych w wysokości 10% stawki podstawowej.

WWPW z 20 najkorzystniejszych lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu, tj. z lat: 1970-1975, 1979-1992 wyniósł 257,77 %.

W związku z zastrzeżeniami organu rentowego odnośnie uwzględnienia przez biegłego 14 pensji i dodatku szkodliwego Sąd I instancji – w oparciu o własne wyliczenia – ustalił, że odliczenie 14 pensji za rok 1974 i 1975 spowoduje obniżenie tego wskaźnika do 255,85%, a ewentualne odliczenie dodatku szkodliwego dalsze obniżenie do 251,36%.

Sąd uznał przeprowadzone dowody za przekonujące i spójne. Podzielił wnioski płynące z opinii biegłego, jako logiczne i znajdujące uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym. Biegły dokonał szczegółowych ustaleń w oparciu o dokumentację osobową oraz – uzyskane w toku procesu i sporządzania opinii – przepisy.

Sąd nie podzielił natomiast zarzutów ZUS do opinii, za wyjątkiem dotyczących nieprawidłowego uwzględnienia 14-tej pensji przy wyliczeniu przychodu ubezpieczonego za lata 1974-1975, chociaż w związku z własnymi wyliczeniami Sądu, pozostawało to bez znaczenia dla oceny żądania odwołującego się. Zgromadzony materiał dowodowy uznał Sąd za kompletny, wiarygodny i mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy w Gliwicach przytoczył treść art. 110a ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i stwierdził, że J. K. spełnia przesłanki zawarte w tym przepisie, bowiem po przyznaniu emerytury kontynuował zatrudnienie i wskazał podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne przypadającą w części po przyznaniu świadczenia, a WWPW jest wyższy niż 250%.

Wskazał Sąd, że ZUS odmawiając wliczenia do podstawy wymiaru świadczenia wynagrodzenia za sporny okres w kwotach faktycznie uzyskiwanych przez ubezpieczonego, kierował się treścią §21 ust.1 rozporządzenia z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, zgodnie z którym środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Podniósł Sąd, że przepisy tego rozporządzenia zawierające ograniczenia dowodowe, nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów. Dopuszczalnym więc było ustalenie wysokości wynagrodzenia odwołującego się za brakujące lata w oparciu o dowody zastępcze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., sygn. I UK 179/06, LEX nr 342283, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa 1768/12).

Wskazał Sąd, że w niniejszej sprawie biegły na podstawie akt osobowych ubezpieczonego

z okresu zatrudnienia w (...) G. oraz przepisów płacowych obowiązujących w tym okresie w górnictwie odtworzył jego wynagrodzenia za nieudokumentowane lata. Dokonał wyliczeń w oparciu o stawki wynagrodzenia zasadniczego, przy przyjęciu deputatu węglowego, dodatków nocnego, za pracę w niedziele i szkodliwego oraz wynagrodzenia z Karty Górnika. W wyliczeniach ujął tylko te dodatki, które bezwzględnie przysługiwały wg. przepisów branżowych. Wyliczenia mają charakter hipotetyczny. Z uwagi na brak kartotek zarobkowych i innych dokumentów płacowych w aktach osobowych, niemożliwym jest jednak precyzyjne ustalenie wynagrodzeń J. K..

Zdaniem Sądu założenia przyjęte do wyliczenia uwzględnionych dodatków znajdują oparcie w materiale dowodowym, znajomości realiów pracy w kopalniach węgla kamiennego oraz zasadach doświadczenia życiowego i pozwalały na ich wliczenie w takim wymiarze, jak uczynił to biegły. Wynagrodzenia odtworzone przez biegłego są zbliżone do rzeczywistych, ale na pewno niższe od faktycznie pobieranych. Pomijają bowiem inne dodatkowe składniki, w tym różnorakie premie wypłacane w górnictwie, które stanowiły istotną część wynagrodzenia górników.

W konsekwencji Sąd Okręgowy w Gliwicach na mocy art.477<sup>14</sup> §2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję orzekając jak w punkcie 1 sentencji wyroku, a o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art.98 kpc w związku z §9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Powyższy wyrok zaskarżył organ rentowy zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art.15 w związku z art.110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że WWPW emerytury J. K. (ustalony z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przy przyjęciu zarobków z roku po przyznaniu emerytury) przekracza 250% co powoduje, że nabył on prawo do ponownego ustalenia wysokości świadczenia.

W oparciu o powyższy zarzut wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Po przedstawieniu stanu faktycznego sprawy skarżący stwierdził, że teza dowodowa skierowana przez Sąd do biegłego celem wydania opinii, przy jednoczesnym braku ewidencji czasu pracy za sporny okres (zachowała się jedynie ewidencja czasu pracy za lata 1966-1967) powoduje, iż zarówno wyliczenia biegłego, jak i wydany na tej podstawie wyrok Sądu nie może się ostać. Zgodnie bowiem z akceptowanym przez Sąd w uzasadnieniu orzecznictwem można uwzględniać jedynie takie składniki, które były na pewno wypłacane w danym okresie stale i w pewnej wysokości.

Zdaniem organu rentowego – przy braku ewidencji czasu pracy – do takich składników można zaliczyć jedynie wynagrodzenie zasadnicze, wypłatę z Karty Górnika oraz deputat węglowy.

Skarżący podzielił stanowisko zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 listopada 2013 r., sygn. akt III AUa 260/13, zgodnie z którym w przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia w oparciu

o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, takich jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia. Można wówczas uwzględniać tylko takie składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości.

ZUS podzielił również stanowisko zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 r., sygn. akt III AUa 482/07, zgodnie z którym przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja jest zasadna.

Spór w rozstrzyganej sprawie dotyczył możliwości ponownego obliczenia wysokości emerytury ubezpieczonego J. K. na podstawie art.110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz.53 ).

Zgodnie z tym przepisem wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art.15 z uwzględnieniem art.110 ust.3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art.15 ust.5 jest wyższy niż 250%.

Kwestia sporna sprowadzała się zatem do oceny, czy WWPW świadczenia J. K. obliczony według zasad wynikających z przytoczonego przepisu był wyższy niż 250%.

Dla wyjaśnienia tego zagadnienia Sąd Okręgowy w Gliwicach właściwie (w zasadzie) przeprowadził postępowanie, jednak nie można – zdaniem Sądu Apelacyjnego – podzielić wyciągniętych wniosków końcowych.

Zauważyć przede wszystkim trzeba, że Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu emerytur i rent, który dwukrotnie wydawał opinię – w dniu z dnia 4 listopada 2017 r. oraz 7 czerwca 2018 r. Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na drugiej opinii.

W pierwszej, biegły wyliczył hipotetyczną wysokość zarobków ubezpieczonego za lata 1966-1979 przyjmując: wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny, wynagrodzenie z Karty Górnika, deputat węglowy oraz tzw. 14-stą pensję. Były to składniki wynagrodzenia, które J. K. bezsprzecznie otrzymywał. Ich uwzględnienie było prawidłowe (poza 14-stą pensją) i znajduje potwierdzenie w zachowanej dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych (karcie pracy pracownika, angażach) oraz przepisach branżowych. WWPW obliczony z 20 najkorzystniejszych lat (1971-1972, 1974-1975 i 1977-1992) wyniósł 244,15%.

Natomiast w drugiej opinii biegły – zgodnie z poleceniem Sądu Okręgowy w Gliwicach –uwzględnił za lata 1969-1975, oprócz składników wynagrodzenia wskazanych w opinii z dnia 4 listopada 2017 r., dodatkowo: dodatek zmianowy (za pracę na II zmianę), dodatek za pracę w porze nocnej (na III zmianę), dodatek szkodliwy oraz za pracę w niedziele i święta. WWPW z 20 najkorzystniejszych lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu (1970-1975, 1979-1992) wyniósł 257,77 %.

W ocenie Sądu II instancji brak było podstaw do przyjęcia przedstawionych składników wynagrodzenia przy ustalaniu zarobków J. K.. Nie zachowała się bowiem zarówno dokumentacja płacowa, jak i dotycząca kontroli czasu pracy (ta ostatnia jest jedynie z lat 1966-67). Nie można było zatem poczynić stanowczych ustaleń odnośnie pracy J. K. w poszczególnych dniach (która zmiana) i w niedziele. Oparcie się w tym zakresie wyłącznie na zeznaniach świadków i wyjaśnieniach samego ubezpieczonego i przyjęcie założenia – jak uczynił to Sąd Okręgowy w Gliwicach – iż na zmianie II i III pracował po 40% czasu pracy miesięcznie oraz że w każdym miesiącu przepracował 2 niedziele, wydaje się zbyt daleko idące. Zeznania – w tym zakresie – mogą stanowić co najwyżej ogólne źródło informacji o przysługujących pracownikom składnikach wynagrodzenia. Z uwagi jednak na znaczny wpływ czasu oraz naturalny brak wiedzy na temat pracy J. K. w konkretnych miesiącach, dniach (wszak świadkowie nie pracowali z nim codziennie) nie mogły być podstawą do poczynienia założeń zawartych w tezie dowodowej skierowanej do biegłego w celu wydania drugiej opinii (z 7 czerwca 2018 r.).

Odnośnie pracy w niedziele i święta zauważyć trzeba, że wprawdzie była ona dość powszechna w górnictwie (głównie w latach osiemdziesiątych), ale brak jest przekonujących dowodów na stwierdzenie w ilu takich dniach w kolejnych miesiącach ubezpieczony faktycznie pracował.

Z kolei dodatek za prace szkodliwe w wysokości 10% stawki podstawowej przysługiwał –zgodnie z powołaną przez Sąd I instancji poz.167 Protokołu z 24 stycznia 1957 r. zawartego pomiędzy Ministrem Górnictwa Węglowego i Zarządem Głównym Związku Zawodowego Górników w Polsce w sprawie podwyżki i regulacji płac robotników zatrudnionych w (...) kopalniach węgla kamiennego czynnych i w budowie – robotnikom zatrudnionym przy wyszczególnionych w tym przepisie robotach szkodliwych dla zdrowia za czas pracy w tych warunkach.

Z powodu braku kart kontroli czasu pracy stwierdzenie, ile faktycznie czasu J. K. przepracował w warunkach szkodliwych dla zdrowia jest więc niemożliwe. Zwrócić nadto należy uwagę na brzmienie przytoczonej normy prawnej. Wątpliwym jest, czy w ogóle miała ona zastosowanie wobec ubezpieczonego. Dotyczy bowiem tylko robotników w odróżnieniu od dodatku za prace niebezpieczne (poz.167 pkt I b), który obejmował robotników i pracowników umysłowych. Stanowiska robotników wymienione są w Tabeli płac i zaszerogowania dla robotników kopalń węgla kamiennego stanowiącej załącznik nr 1 do Protokołu (k.120-123 a.s.). Nie ma wśród nich stanowisk dozoru, które J. K. zajmował w okresie objętym drugą opinią (od 1 grudnia 1959 r. do 30 czerwca 1977 r. był sztygarem zmianowym pod ziemią, a wcześniej – od 1 października 1967 r. nadgórnikiem pod ziemią).

Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego w Gliwicach, że świadczenia wypłacane z zakładowego funduszu nagród (tzw. 13-ste i 14-ste pensje) nie wchodziły do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, przy czym nie tylko w okresie objętym drugą opinią (lata 1969-1975), ale również za rok 1979, z którego zarobki biegły przyjął do ustalenia WWPW (v. k.48 a.s.).

Obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne od nagród z zakładowego funduszu nagród i premii z zysku, tj. tzw. 13-tych i 14-tych pensji został bowiem wprowadzony dopiero rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. Nr 7, poz.41 ze zm.) i dotyczył nagród wypłaconych po dniu 1 stycznia 1991 r.

W konsekwencji przyjąć należało, że WWPW świadczenia ubezpieczonego obliczony z 20 najkorzystniejszych lat był niższy niż 250%, a tym samym brak było podstaw do ponownego obliczenia wysokości jego emerytury w oparciu o art.110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

Mając powyższe względy na uwadze, skoro apelacja okazała się zasadna, Sąd II instancji na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w całości i oddalił odwołanie.

/-/ SSA E.Kocurek-Grabowska /-/ SSA W.Bzibziak /-/ SSA G.Pietrzyk-Cyrbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia